

Z E S P Ó Ł
INFORMACJI
POLITYCZNEJ
KW PZPR
W BIAŁEJ
PODLASKIEJ

FAKTY

SERWIS INFORMACYJNY

Nr 23

Do użytku wewnętrznego

100 - lecie polskiego
ruchu robotniczego

Inicjatywy zakładów województwa

Białkopodlaskie tradycje

Obchody stulecia polskie-
do ruchu robotniczego skłaniają
do przypominania jego dróg roz-
wojowych, jego miejsca oraz fun-
kcji moralnej i politycznej w
dziejach narodu. Prawie dwie trz-
ecie tego okresu wypełniała wal-
ka o wyzwolenie społeczne i na-
rodowe, o obalenie panowania kl-
as eksploatatorskich i utworze-
nie władzy ludu, o ustrój spraw-
iedliwości społecznej. Historia
polskiego ruchu robotniczego to
porywające dzieje ludzkiego po-
święcenia, dramatycznych wyborów
postaw, motywacji ludzkich. To
jednocześnie doskonale tworzywo
wzorów osobowych człowieka, dzia-
łacza, bojownika sprawy robotni-
czej. Podlasie, podobnie jak każ-
dy inny z historycznie ukształt-
owanych regionów Polski, posiada
własne, swoiste tradycje walki
i pracy klasy robotniczej i ru-
chu robotniczego, wyrosłe ze swo-
istości społeczno-ekonomicznych
/ ciąg dalszy na str. 2 /

Produkcja dla rolnictwa

Informowaliśmy już wcześniej
w "Faktach", że szereg zakładów
pracy województwa białkopodla-
skiego podjęło produkcję umo-
żliwiającą złagodzenie istnie-
jącego deficytu narzędzi i ma-
szyn rolniczych oraz materia-
łów budowlanych. Dotychczasowe
inicjatywy i działania przynio-
sły już wiele rezultatów. Krze-
/ ciąg dalszy na str. 5 /

Czy władza miesza się w sprawy związkowe?

Tytułowe pytanie brzmi
może zbyt obcesowo, ale i spra-
wa jest dosyć drażliwa. Można
nawet powiedzieć, że jest ona
osią i centralną kwestią wszel-
kich nieporozumień i wątpliwoś-
ci, dotyczących tworzonych obec-
nie związków zawodowych. W róż-
nego rodzaju rozmowach i dysku-
sjach pytanie formułowane bywa
tak: "dlaczego władza znów mie-
sza się w sprawy związkowe?"
Albo z nieco innej strony:
"czy związki zawodowe będą
niezależne od partii?"...
/ ciąg dalszy na str. 7 /

/ ciąg dalszy ze str. 1 /
 regionu, układu sił klasowych,
 specyficznych form walki o wyzwolenie społeczne i narodowe.

Początek zorganizowanemu ruchowi robotniczemu w Polsce dała, jak wiadomo, utworzona w 1882r. Socjalno-Rewolucyjna Partia "Proletariat". Dotychczas prowadzone na terenach obecnego województwa białskopodlaskiego badania historyczne nie stwierdzają istnienia komórek "Proletariatu" na tych ziemiach. Dokumenty archiwalne potwierdzają natomiast istnienie w rejonie Czemiernik jeszcze przed wybuchem rewolucji 1905r. ogniw SDKPiL. W tym też okresie w Białej Podlaskiej i Międzyrzecu Podlaskim rozpoczęły działalność koła PPS. Na bazie koła PPS, zorganizowanego w Fabryce Wyrobów Drzewnych Raabego powstał w Białej Podlaskiej w 1906 r. Komitet Robotniczy PPS. Na szerszą skalę działalność partii robotniczych ujawniła się podczas Rewolucji 1905 - 1907 r.

W 1905 r. na terenie powiatu Biała Podlaska, Łuków, Radzyń i Włodawa miało miejsce 121 strajków, w następnym zaś roku tylko 16. W podejmowanych akcjach podnoszono hasła wyzwolenia narodowego, prowadzono walkę o polski samorząd gminny, polską administrację i polską szkołę. Szczególnie szerokie rozmiary miały

strajki rolne służby folwarcznej w pow. radzyńskim.

W latach reakcji stołypinowskiej działalność partii robotniczych została zahamowana. Ożywienie ruchu robotniczego nastąpiło przed wybuchem I wojny światowej. Aktywną wówczas działalność podjęły SDKPiL, PPS-Lewica i BUND. Jednocześnie zapoczątkowano na Podlasiu tworzenie związków zawodowych. W walkach po stronie Rewolucji Październikowej w 1917 r. wzięło udział wielu Podlasiaków, a wśród nich min. Andrzejuk Michał z Zahajek, Bartoszewicz Stanisław z Białki k. Pańszewy, Domański Grzegorz z Dokudowa, Klimiuk Jan z Bokinki Pańskiej, Masłowski Antoni z Bezwoły, Nazaruk Józef z Zabłocia, Sadowski Grzegorz z Białej Podl.

Zasadniczą rolę w ruchu robotniczym w okresie 20-lecia międzywojennego odegrała KPP /do 1925 r. KPRP/ i PPS. Początki działalności KPRP stwierdzono w okolicach Terespola. W okresie wydarzeń 1920 roku na terenie obecnego woj. białskopodlaskiego powstawały samorzutnie Komitety Wojskowo-Rewolucyjne. Wydały one wiele odezw. Komitety Wojskowo-Rewolucyjne w Białej Podlaskiej, Radzyńiu i Międzyrzecu Podlaskim wzywały społeczeństwo do poparcia prób dokonania przez KPRP rewolucji socjalistycznej w Polsce.

Działalność partii komunistycznej w następnym okresie opie-

rała się o powstające związki zawodowe, Robotniczą Spółdzielnię w Radzynie i część członków Bundu. Komuniści rywalizowali o wpływy w Związkach Zawodowych Robotników Rolnych z organizacją PPS.

KPP w regionie białskopodlaskim działała w ramach Okręgowego Komitetu Siedlce. Aktywnością zaznaczyły się oddziały MOPR występujące też pod nazwą Czerwona Pomoc. W działalności partii robotniczych ważne miejsce zajmowały obchody rocznic i świąt. Organizowano manifestacje w obronie Związku Radzieckiego, obchody rocznic Rewolucji Październikowej, a zwłaszcza obchody Święta 1 Maja. Do najbardziej masowych należy zaliczyć manifestację pierwszomajową w 1928 r. w Białej Podlaskiej,

Radzynie i Międzyrzeczu Podlaskim. W ramach obchodów 10 rocznicy wybuchu Rewolucji Październikowej w Białej Podl. Radzynie i Międzyrzeczu odbyły się manifestacje połączone z rozwieszeniem sztandarów, transparentów, rozrzucaniem ulotek.

Wybory do Sejmu i Senatu były okresem wzmożonej aktywności polityczno-propagandowej w ruchu robotniczym. W 1928 roku KPP w Białej Podlaskiej zgłosiła listę rezerwową przez Polsko-Ukraińskie Zjednoczenie Robotników i Chłopów, która uzyskała poparcie członków KPP, KPZU, Sol.-Rob. Lewicy, b. NPCh, PPS lewicy i Zwią-

zków Zawodowych. Na listę oddano 4045 głosów. W wyborach do Senatu na listę rewolucyjną w Białej Podl. padło 18,8% ogółu oddanych głosów. Lista PPS, w okręgu Biała Podl. uzyskała 16 tys. 77 głosów i partia ta zdobyła jeden mandat poselski. PPS prowadziła szeroką działalność w Zw. Zawodowych Robotników Rolnych i Leśnych i Zw. Zawodowych Metalowców.

Od 1935 r. KPP rozpoczęła proces realizacji budowy frontu ludowego, dążąc do stworzenia antysanacyjnego porozumienia, które obok komunistów obejmowały członków PPS, SL i innych ugrupowań lewicowo-demokratycznych. W lipcu i sierpniu 1935 r. mają miejsca antysanacyjne wystąpienia strajkowe w Międzyrzeczu i Łosicach. KPP aktywnie propagowało bojkot w wyborach na wiecach w Białej Podlaskiej i Międzyrzeczu. Do czołowych działaczy KPP zaangażowanych w akcję jednolitofrontową i ludowo-frontową należeli w tym czasie Eustachiusz Żuk, Jakubiak Tomasz, Antoni Sawczuk, Jan Lewczuk.

Do największych wystąpień strajkowych w 1937 r. należy zaliczyć strajk robotniczy w Międzyrzeczu Podlaskim.

KPP z SL organizowała w okolicach Łosic wystąpienia strajkowe ludności wiejskiej. Była ona najbliższym sojusznikiem chłopów w sierpniu 1937 r. w czasie akcji strajkowych wsi w

Rossoszu, Wisznicach i powiecie radzyńskim.

Latem 1938 roku działalność KPP jako partii została przerwana. Po klęsce wrześniowej 1939 r. członkowie KPP, lewicowi ludowcy i lewicowi socjaliści tworzyli ugrupowania rewolucyjne i organizacje antyfaszystowskie. Do grup rewolucyjnych należały min. grupa w Kaliłowie tworząca później komórkę organizacji Stowarzyszenia Przyjaciół ZSRR "Młot i Sierp", grupy w Piszczacu, Husince, Kijowcu, Lipnicy, Michałkach, Połoskach, Sielczyku, Woskrzenicach. W okolicach Tucznej powstał oddział partyzancki, na czele którego stanął członek Związku Walki Wyzwoleńczej Ładysław Buczyński, pseudonim Kazik Dębiak. W tworzeniu sieci organizacyjnej PPR powstałej 5.I.1942 r. podstawową rolę odegrał Jakub Aleksandrowicz, pseudonim Alek, pochodzący z Piszczaca. Wiosną 1942 roku na bazie grupy Ł. Buczyńskiego utworzył na Podlasiu oddział partyzancki znany z udanych akcji na linii Łuków - Brześć. Komórki PPR i garnizony GL - AL powstały w Piszczacu, Kaliłowie, Połoskach, Dąbrowicy, Husince, Lipnicy, Łomazach, Tucznej. Na terenie pow. radzyńskiego działał oddział GL pod dow. Jana Doduna.

PPR odegrała ważną rolę w walce o władzę ludową. Jej najbliższym ideowym i klasowym sojusznikiem w walce o nowe oblicze Polski była jednolito-

frontowa PPS ukształtowana po wyzwoleniu na bazie Robotniczej Partii Polskich Socjalistów. W sierpniu 1944r. utworzono KP PPR w Białej Podlaskiej. Sekretarzem został Michał Sokołowski. W tym też miesiącu powstał KP PPR w Radzynie Podlaskim z Marianem Potapczukiem jako sekretarzem. Szczególnie wydatnie na rozwój partii wpłynęła realizacja reformy rolnej. Na koniec 1944r. PPR liczyła w powiecie Biała Podlaska - 228 członków, w powiecie Radzyń Podlaski - 471, w pow. Włodawa - 640. Do listopada 1948r. nastąpił wzrost szeregów partyjnych do 1267 w pow. Biała Podlaska, 1433 w pow. Radzyń Podlaski, 1353 w pow. Włodawa. Nieco wolniejszy był rozwój organizacyjny i liczebny PPS. Mimo trudnych warunków spowodowanych zniszczeniami wojennymi, działalnością reakcyjnego podziemia dokonano do końca 1944r. podziału ziemi obszarniczej. uruchomiono podstawowe zakłady przemysłowe, kolej i łączność. Zwycięstwo wyborcze sił demokratycznych w styczniu 1947r. występujących w Bloku Stronnictw Demokratycznych /PPR, PPS i SL/ zakończyło okres walk o kierunek rozwoju rewolucji ludowo - demokratycznej. Zapoczątkowany już w latach okupacji proces programowego i ideowego zbliżenia PPR i PPS trwał do 1948r. prowadząc do zjednoczenia obu partii. / ZIP/

PRODUKCJA DLA ROLNICTWA

/ ciąg dalszy ze str. 1/
piące jest również to - jak stwierdzono na październikowym Plenum KW PZPR - że wiele wyrobów powstaje z odpadów produkcyjnych, które dotychczas nie były w sposób należyty wykorzystane.

O tej produkcji białskopodlaskich zakładów pracy publikujemy dziś bardziej szczegółowe dane, które zaczerpnęliśmy z informacji stanowiącej jeden z materiałów pomocniczych na zbliżające się posiedzenie KW PZPR poświęcone problemom pracy partyjnej w środowisku wiejskim:

Przedsiębiorstwo Mechanizacji Produkcji Zwierzęcej i Przemysłu Rolniczego "MEPROZET" - Międzyrzec Podlaski :

- siewniki zbożowe konne-wyprodukowane 1.200 sztuk po 27 tys. 150 zł.,
- siekacze do ziemniaków- 5.000 sztuk po 7.325 zł.,
- taczki na metalowych kółkach 3.000 sztuk po 1.950 zł.,

Spółdzielnia Pracy "Przyszłość" w Białej Podlaskiej :

- wykonano 10 kompletów bron ciągnikowych 3 i 5-cio polowych jako serię próbną w cenie 14 i 20 tys. zł.,
- kultywatory ciągnikowe 33 komplety w cenie 18-21 tys. zł. w zależności od cen materiałów zużytych na tę produkcję.

Spółdzielnia ma zabezpieczenie materiałowe na wykonanie dalszych 160 kompletów.

- wykonano 5 obsypników na zamówienie rolników po 13 tys. zł. za sztukę.

Warsztaty szkolne Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Międzyrzecu Podlaskim :

- wyprodukowano 1.000 rozdrabniaczy do parowanych ziemniaków po 66 66 zł. i 1.300 szt. siekaczy po 70 zł.,
- znaczniki do sadzenia ziemniaków- wykonano na zamówienie rolników 52 szt. po 2030 zł., i są możliwości dalszej produkcji.

POM Podedwórze :

- wyprodukowano 30 szt. bron ciągnikowych-cena 20 tys. zł.
- kultywatory ciągnikowe 60 szt. bez zębów, cena jednostkowa ok. 10 tys. zł.,
- rozsiewacz do nawozów- 1 uniwersalny jako prototyp.

POM Dębowa Kłoda :

- parniki węglowe 10 szt. pierwotna cena 8 tys. zł., obniżono na 3 tys. zł., ze względu na brak chętnych,
- bębnowe suszarnie do zboża 1 szt. cena ok. 400 tys. zł.

POM Międzyłes :

Produkcja obejmuje :

- obsypniki do ziemniaków 20 szt. po 7 tys. zł.,
- parniki węglowe 85 szt. po 7,5 tys. zł.
- przyczepy ciągnikowe dwukółowe 2 tys. szt. cena ok. 40 tys.

POM Bezwola :

- wykonano 49 rozrzutników dwuosiowych ,cena jednostkowa ok.240 tys.zł., oraz 14 jednoosiowych,cena jednostkowa ok. 160 tys.zł.,

Zakłady Mechanizacji Budownictwa "ZREMB" w Międzyrzeczu Podl.

- brony ciągnikowe 3-polowe - 554szt.,cena jednostkowa 9,6 tys.zł.,
- brony ciągnikowe 5-polowe, cena jednostkowa 14 tys.zł.
- skrzynie zasypowe do siewników konnych dla "MEPROZETU"- 1.063 szt.cena jednostkowa 6.200 zł.,
- koła jezdne do przewracarek do siana 1.494 szt.,cena jednostkowa 1.500 zł.

PRSWM Biała Podlaska

- rozrzutniki do obornika 2-osiowe,wyprodukowano 50 szt. cena jednostkowa ok.235 tys.zł. Planuje się jeszcze wykonać ok.100 szt.Ograniczenia materiałowe łącznie z ogumieniem nie występują.

Zakład Narzędzi Gospodarczych w Radzynie Podlaskim :

- zęby do bron konnych 3,6 mln szt.w kooperacji z fabryką w Gildach
- zęby do młocarni -367tys.szt.

S K R Janów Podlaski :

- wykonała 9 kompletów bron trypolowych,cena jednostkowa 11.200 zł.

Radzyńskie Przedsiębiorstwo

Produkcji Urządzeń Handlowych

"WUTEH" :

- do chwili obecnej wyprodukowano około 150 ton gwoździ 3 i 4 calowych.Produkcja ta zwiększy się,gdyż sprowadza się nowe gwoździarki.

Przedsiębiorstwo Techniczno-Doświadczalne "Techma-Robot" w Białej Podlaskiej :

- urządzenia do przerobu słomy lnianej,wyprodukowano 2 szt. dla Lubelskiego Przedsiębiorstwa Obrotu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi.

W zakresie produkcji części zamiennych i drobnych urządzeń rolniczych

Niektóre jednostki produkcyjne wytwarzają w kooperacji z innymi jednostkami zlokalizowanymi na terenie naszego czy też innych województw szereg części zamiennych do maszyn i urządzeń rolniczych.

Produkcję taką prowadzą :

- Przedsiębiorstwo Produkcji Doświadczalnej "Techma-Robot" w Białej Podlaskiej w kooperacji z Fabryką Maszyn Rolniczych w Lublinie części do pras wysokiego zgniotu oraz urządzenia linii technologicznej do montażu maszyn żniwnych w kooperacji z FMŻ w Płocku,
- POM Łosice w kooperacji z ZM Ursus części do ciągników,
- ZSZ w Parczewie w kooperacji z ZM Ursus łańcuchy do ciągników,
- "ZREMB" w Międzyrzeczu Podlaskim - wały wykorbione i odlewy do przewracarek do siana

ników opowiedziała się partia na swym IX Zjeździe. Linia ta obowiązuje nadal i znajduje swoje odbicie w przyjętej przez Sejm ustawie o związkach zawodowych. Ustawa rozwiązuje tę kwestię w zgodzie z Konwencją nr 87 Międzynarodowej Organizacji Pracy /MOP/.

Na czym polega niezależność związku zawodowego, tak, jak ją formułuje ustawa oraz obowiązujące w innych krajach przepisy? Po pierwsze: związki - w przeciwieństwie np. do stowarzyszeń - nie podlegają nadzorowi i kontroli ze strony administracji. Już sam moment rejestracji związku zawodowego opiera się na tej zasadzie. Rejestracji nie dokonują bowiem organa administracji, lecz sąd. Podobnie sąd, nie zaś administracja ustala sankcje wobec związku, który postępuje wbrew ustawie i przyjętemu przez siebie statutowi.

Po drugie: organa administracji mają obowiązek powstrzymywania się od działań, które by naruszały niezależność związku. Niedopełnienie tego obowiązku obłożone jest karą grzywny.

Związki zawodowe są więc niezależne od kierownictwa zakładu pracy i od terenowej administracji państwowej. Nie oznacza to jednak, że są niezależne od wszystkich i wszystkiego. Takiej niezależności w cywilizowanym państwie nie ma. Związkowcy muszą - mówiąc ogólnie - szano-

wać panujący w PRL porządek konstytucyjny. A więc: uznawać rolę Sejmu jako najwyższego organu władzy państwowej oraz rolę Rady Państwa i rządu. Jeśli więc autorzy pytania "dlaczego władza miesza się w sprawy związkowe" rozumieją to mieszanie się jako niepodległość związku wobec panujących w Polsce reguł konstytucyjno-prawnych, to jest to po prostu grube nieporozumienie. Dodajmy: nieporozumienie wynikłe ze specyficznej działalności pewnej grupy byłych działaczy "Solidarności", dla których niemal jedynym celem istnienia związku zawodowego była walka z ustrojem i porządkiem prawnym.

Na drugie pytanie trzeba odpowiedzieć krótko: tak. Związek zawodowy powinien być niezależny od partii. Jednakże taka lapidarna odpowiedź nie wyczerpuje tematu. Zgodnie z postulatami Lenina PZPR uznaje zasadę bezpartyjności związków zawodowych. To znaczy: partia i związki to dwie odrębne struktury, z których żadna nie ingeruje w sprawy drugiej. Lecz zarazem jest przecież tak, że socjalistyczne związki zawodowe z robotniczą partią mają wspólny cel i wspólny interes klasowy. Dlatego stosunki między PZPR a związkami muszą być partnerskie. Nieodzowne jest więc współdziałanie.

Całkiem odrębną pozostaje kwestia, jakimi metodami współpraca ta będzie się realizować w praktyce. Jedno jest pewne: nie może to być stosowane w minionych latach "komenderowanie" związkami przez aparat partyjny. Do tego nie może być i nie będzie powrotu. Organizacje partyjne nie powinny też skłaniać się ku swoistemu "wyręczaniu" związków zawodowych. Nie jest to ani potrzebne, ani pożyteczne.

Potrzebny jest po prostu wzajemny szacunek i współpraca w uznaniu wspólnego przecież celu: tworzenia coraz lepszych warunków życia ludziom pracy oraz umacnianie socjalistycznej ojczyzny. Podkreśliło to dobitnie X Plenum KC PZPR, które - jak wiadomo - przyjęło też "Stanowisko w sprawie odradzania związków zawodowych" w którym jasno i precyzyjnie określa się stosunek partii do nowo tworzonych związków.

Po X Plenum KC PZPR

KOREKTY DO REFORMY

Trwa przebudowa mechanizmu wprawiającego w ruch całą gospodarkę i każdego z producentów. Za kilka tygodni należy się spodziewać istotnych zmian w warunkach działania przedsiębiorstw, w regułach finansowania, ustalania cen. Słowem chodzi o korekty przedstawione podczas obrad X Plenum KC PZPR przez pełnomocnika rządu d/s Reformy.

Najważniejsze poprawki i uzupełnienia mają prawie wyłącznie charakter ekonomiczny, finansowy, zastępujący różne obowiązujące dotychczas administracyjne ograniczenia przyjęte na okres przejściowy - na czas powstrzymania gospodarki przed całkowitym

rozpadem. Tak więc zostaną wyraźnie rozluźnione obwarowania ograniczające prawo do dysponowania zyskiem. Podatek dochodowy wg obecnych propozycji, może przejmować co najwyżej 75% zysku / dotychczas - 90%, po przekroczeniu pewnego pułapu/. Ustanawia się ponadto dwanaście okoliczności upoważniających do uzyskania znacznych ulg podatkowych, m.in. z tytułu działalności inwestycyjnej.

Zostawiając więcej pieniędzy w przedsiębiorstwie stwarza się teoretyczną zachętę do starań o zwiększenie określonej produkcji, na przykład maszyn rolniczych bądź też osiągnięcie innych, ważnych celów, jak zbudowanie oczy-

szczalni ścieków.

Nowe, obowiązujące od nowego roku reguły nie skłaniają do zwiększania każdej produkcji, ani za wszelką cenę. Stymulatorem wydajności powinny się stać zmiany przewidziane w zasadach obciążania przedsiębiorstw na Państwowy Fundusz Aktywizacji Zawodowej. Należy się spodziewać ustanowienia takiej np. zależności: za każdy procent zwiększonej wydajności zyskuje się prawo do zwiększenia przeciętnego wynagrodzenia w określonym stopniu, prawdopodobnie o 0,8% bez jakichkolwiek obciążeń na FAZ. Niestety, cały ten system określania prawa do wzrostu przeciętnych płac pozostanie jeszcze nadal bardzo skomplikowany. Oto przykład: wydajność mierzona będzie według produkcji netto /wartość sprzedaży minus koszty materialne, podatek obrotowy /, a ta z kolei pomniejszana o skutki finansowe uzyskane w wyniku cen wzrostu materiałów bezpośrednio zużytych w produkcji...

Tak to jednak jest, gdy jednocześnie trzeba się martwić o kilka spraw na raz, zachęcać do wydajności, ale nie dopuścić do rozboju cenowego, chronić przed bezrobociem, ale niechęcać do nadmiernego zatrudnienia. Intencje są oczywiste: zdopingować przedsiębiorstwa do wzrostu potrzebnej produkcji i poddźwignięcia

wydajności w sposób rzetelny, wolny od przeróżnych machinacji, w tym cenowych, jakie obserwowaliśmy z ich strony w tym roku.

Istotne zmiany nastąpią w sferze ustanawiania cen. Proponowane rozwiązania wyraźnie uwzględniają głosy opinii publicznej, protesty przeciw przerzucaniu na konsumenta własnej niesprawności. Wprowadzona więc będzie kategoria kosztów i strat nieuzasadnionych / kary za złą jakość, nieprzestrzeganie przepisów bhp i o ochronie przyrody, połowa kosztów reklamacji, część wzrostu kosztów ogólnych/- i te kwoty będą powiększały podstawę wymiaru podatku dochodowego. Natomiast do wyliczania cen mogą służyć jedynie koszty uzasadnione. Dbalność o interes nabywcy posunięta została bardzo daleko, czego przejawem proponowany zakaz stosowania odpisów amortyzacyjnych od majątku niewykorzystanego, nieczynnych maszyn i urządzeń.

Zapowiada się też ostre postępowanie wobec tych, którzy swą monopolistyczną pozycję wykorzystują do windowania cen. Po pierwsze, zwiększy się zasięg cen regulowanych obejmując nimi półprodukty, zwłaszcza przemysłu chemicznego. Po drugie, ceny regulowane ustalać będzie producent po uzyskaniu potwierdzenia rzetelności wyliczeń przez najważniejszych odbiorców. Wreszcie wobec tych, którzy nadużywają swojej

monopolistycznej pozycji, zastosowany będzie obowiązek odstąpienia od cen umownych i poddanie ich regulacji.

Przemożna chęć ekonomizacji i stosunków daje się łatwo zauważyć w propozycjach dotyczących zaopatrzenia materiałowego w roku przyszłym. Wedle nowych zasad na cele szczególnie ważne, korzystające z bezwzględności pierwszeństwa / produkcja obuwia, leków, odzieży dla dzieci i młodzieży, sprzętu dla rolnictwa, środków transportu / w zaopatrzeniu przeznaczyc się ok. 1/3 defi-

cytowych surowców i materiałów. Proszę zauważyć, iż z tych też kierunków oddziaływać będą wzmożone zachęty dla pobudzania produkcji. Bezpośrednie przejście na normalny system umów o dostawę między dostawcą a odbiorcą.

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami reforma nie jest dziełem zamkniętym, lecz konsekwentnie zbliżonym do idealnego wzorca. Rok przyszły powinien przynieść wyraźne do niego zbliżenie. I tylko w ten sposób można skrócić czas wychodzenia z kryzysu. / KAR /

WYNIKI BUDOWNICTWA WOJEWODZTWA

W miesiącu październiku br. produkcja podstawowa uspołecznionych przedsiębiorstw budowlano-montażowych w porównaniu z wrześniem br. była wyższa o 3,2%. Spadkowe tendencje jakie miały miejsce w I półroczu są więc eliminowane, aczkolwiek produkcja w okresie styczeń-październik br. jest w dalszym ciągu mniejsza niż zaanalogiczny okres roku ubiegłego. W porównaniu z październikiem ub. roku produkcja podstawowa była wyższa o 19,9% przy wyższym zatrudnieniu o 1,9%, a w porównaniu z wrześniem ub. roku produkcja podstawowa wzrosła aż o 28,4%.

Najwyższy wskaźnik dynamiki produkcji budowlano-montażowej w porównaniu z październikiem ub. roku uzyskała Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Budownict-

wa Komunalnego w Białej Podlaskiej. W październiku br. przeciętna miesięczna płaca łącznie z rekompensatami pracowniczymi wyniosła 10.803 zł i w porównaniu z październikiem ub. roku była wyższa o 3.549 zł/tj. o 48,9%, a bez rekompensat o 31,7%. W okresie styczeń-październik br. w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku najbardziej niekorzystne reakcje zatrudnienia i wydajności pracy wystąpiły w przedsiębiorstwach budownictwa produkcyjno-usługowego. Wykończenie zadań wielorodzinnego budownictwa mieszkaniowego na dzień 31 października 1982r. wynosiło ogółem 340 mieszkań - 16,2 tys. m² pw., co stanowi 37% planu rocznego, w tym :
- 269 mieszkań oddano w ramach budownictwa spółdzielczego

- 20 mieszkań w ramach budownictwa zakładowego
- 27 mieszkań w ramach budownictwa komunalnego
- 24 mieszkania dla ludności rolniczej.

Na podstawie analiz dokonanych w oparciu o przeprowadzone przeglądy obiektów budownictwa mieszkaniowego oraz bieżące śledzenie ich realizacji przewidywane wykończenie planu roku 1982 winno być następujące:

- budownictwo spółdzielcze - 537 mieszkań,
- budownictwo zakładowe - 74 mieszkania,
- budownictwo komunalne - 27 mieszkań,
- dla ludności rolniczej - 86 mieszkań.

W roku 1984 zrealizowano ogółem w budownictwie wielorodzinnym 360 mieszkań, a więc w roku bieżącym nastąpił znaczny wzrost efektów budownictwa mieszkaniowego. Sprawy budownictwa mieszkaniowego są w centrum uwagi władz wojewódzkich. Dwunastego listopada br. tematyka ta była również przedmiotem analiz Wojewódzkiego Komitetu Obrony /ZIP/

OPINIE:

Kazimierz Barcikowski, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR :

"- Powiedzcie nam towarzyszu sekretarzu, co to jest ten list

Grabskiego, o którym się tyle mówi. Powiedzcie też nam co teraz robi towarzysz Grabski?

- Jak wiecie towarzysze, Grabski w trakcie IX Nadzwyczajnego Zjazdu partii nie został wybrany członkiem KC. Przez pewien czas był na emeryturze. Ale uważaliśmy, że jest on zbyt młody, aby być emerytem. Skierowaliśmy go więc do pracy w Biurze Radcy Handlowego PRL w Berlinie. Grabski wyjeżdżając do NRD wykorzystał ten moment do pożegnania się ze swoją organizacją partyjną pisząc ten list. Liczy on 8 do 10 stron. Krąży on teraz po Polsce. Uważam, że był on pisany z myślą o kolportowaniu go w partii. W liście tym Grabski daje do zrozumienia, że to właśnie on wszystkiemu byłby w stanie zaradzić, że on by dobrze działał. Może i on w to wierzy...

Ale zrobił źle dając w ten sposób możliwość do działania wrogiej nam propagandzie. Daje podstawy do wnioskowania, że w partii trwa walka... Ten list świadczy o nadmiernie wielkich ambicjach jego autora".

/Odpowiedź na jedno z pytań otrzymanych w trakcie zebrania sprawozdawczego OOP przy wydzielone K-2 Stoczni Szczecińskiej - "Kurierem Szczecińskim" z 4.11.1982r. Polityka nr 39 z 13.11.1982r.